

już ustaleń badaczy, opisać i wyjść poza stereotypowe sądy. Monografia, dzięki wnikliwemu spojrzeniu Jolanty Kowal na bogaty materiał źródłowy, przybliżyła nas ku wielostronnemu oglądowi tej porozbiorowo-przedpowstaniowej doby i rodzi – co w nauce bezsporne – kolejne pytania o meandry i niuanse uchwyconych przez badaczkę zjawisk. A czyni to, warto dodać, w sposób elegancki, dzięki powtarzającemu się ornamentowi typograficznemu, który zaczerpnięty został z pierwszych roczników dziennika.

TOMISŁAW GIERGIEL

## ANTOLOGIA MUZEALNYCH FASCYNACJI

*Muzeum w literaturze polskiego modernizmu. Antologia*, wybór, wstęp i opracowanie Dorota Kielak; przypisy Dorota Kielak, Małgorzata Wrześniak, (Muzeologia t. 12), Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie; Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas 2016, ss. 329

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2019.67.1-15>

W literaturze polskiej od końca XIX wieku odbijają się jak w zwierciadle, fascynacje miejscem, w którym można obcować z dziełami ludzkości, historią wielką i małą, kulturą materialną, artystyczną oraz duchową. Związki między literaturą a muzeami, bo o nich mowa oraz o ich zbiorach, są ściśle i długotrwałe. Wydana przez Dorotę Kielak antologia tych korelacji, zestawionych jako dyskurs obecny w modernizmie, jest wydarzeniem przełomowym. Opracowanie ma duże znaczenie zarówno dla dziejów literatury i krytyki literackiej, ujawniając nowe kryteria badawcze oraz płaszczyzny spojrzeń, jak i dla muzeologii – nauki, której przedmiotem badawczym są muzea. Jawią się one w omawianej publikacji jako natchnienie

---

Dr hab. TOMISŁAW GIERGIEL – Zakład Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; [tomislaw@poczta.umcs.lublin.pl](mailto:tomislaw@poczta.umcs.lublin.pl)

kreacji literackiej, zjawiska w aspekcie badawczym ujmowanym niezwykle rzadko. Do muzealnych inspiracji przyznaje się wielu literatów, a także ludzi nauki i artystów, co widoczne jest w ich twórczości. Przyzwyczajeni jesteśmy jednak do sytuacji odmiennej, czyli muzealnej prezentacji dzieł tych wszystkich twórców, do służebnej roli instytucji wystawienniczej.

Antologia *Muzeum w literaturze polskiego modernizmu* została wydana jako XII tom serii wydawniczej „Muzeologia” realizowanej przez Wydawnictwa: Universitas oraz Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, prezentującej interdyscyplinarne studia z zakresu muzeologii rozumianej szeroko – jako nauka o współczesnych muzeach, ich filozofii, etyce, misji, metodach działań, praktyce, zadaniach, wykorzystywanych technologiach. Została opracowana przez znawcę modernizmu Dorotę Kielak, która dokonała wyboru i zaopatrzyła go we wstęp. Jest ona również, wraz z historykiem sztuki Małgorzatą Wrześniak, współautorką tekstu przypisów. Ten zespół kompetencji umożliwił realizację bardzo trudnego zadania, z uwagi na szczupły stan badań, jakie postawiono przed edycją. W bibliografii przedmiotowej przeważają studia historyczno-literackie oraz wstępy do edycji, a brakuje szerszych ujęć analizujących inspiracje w twórczości literackiej sztuką, zabytkami, czy w końcu – muzeami. Można również zauważyć niedostatek antologii tematycznych ukazujących meandrowanie treści kulturowych czy ideowych w literaturze pięknej<sup>1</sup>.

Omawiana antologia nie ogranicza się do prezentacji literatury z przełomu XIX i XX wieku. Choć gros materiału pochodzi z lat 1890-1918, do wyboru włączono utwory, które powstawały do końca XX wieku. Zakres problemów, kryteria i metody badawcze zostały przedstawione w obszernym wstępie, zatytułowanym *Muzeum w literaturze – obszary znaczeń*. Nakreślono w nim również główne „linie rozwojowe” pojawiania się muzealnych odniesień. Pierwsza z nich koncentruje się na muzeum jako przestrzeni artystycznej tożsamości na przełomie XIX i XX wieku. Następnym rozpatrywanym zagadnieniem jest, zauważalne w tej samej epoce, wyobrażenie muzeum jako symbolu kryzysu idei. Kryzysu realnego, nie tylko w sensie symbolicznym, jak mówi naświetlona właściwie przez autorkę „sprawa rapperswilska”. Warto przypomnieć tę dyskusję, prowadzoną intensywnie przed Wielką Wojną przez wielu polskich intelektualistów i twórców (między innymi Stanisław Szpotański, Feliks Kopera, Henryk Gierszyński, Stefan Żeromski) dotyczącą Muzeum w Rapperswilu. Toczyli oni batalię publicystyczną o dobro i całość tej emigracyjnej instytucji. Wiele argumentów wydaje się aktualnych również

---

<sup>1</sup> Jedyna antologia tekstów o muzeum zbiera wypowiedzi historyków sztuki i filozofów: *Muzeum sztuki. Antologia*, wstęp i red. M. Popczyk, Kraków 2005.

dzisiaj. Na przykład Stefan Żeromski, nakreślając postulaty uzdrowienia wyżej wymienionej placówki uznał, że muzeum powinno funkcjonować jako „niezbędny organ nowoczesnego życia polskiego”<sup>2</sup>. Jakże ponadczasowe i potrzebne jest takie spojrzenie w obecnym dyskursie muzeologicznym, ze zwróceniem się na teraźniejszość i przyszłość, przy krytycznym badaniu śladów przeszłości. We wstępie do antologii ostatnią omówioną kwestią jest obecność muzeum w świecie paradoksów, metafizyki i transcendencji, prądów XX wieku.

Tak wprowadzony w zagadnienie czytelnik wchodzi we właściwą antologię – świat literackich fascynacji, dłuższych i krótszych form poetyckich i prozatorskich. Zostały one podzielone na trzy części za pomocą zupełnie innych kryteriów, niż rozpatrywane we wstępie, co skłania do wysiłku odsłaniającego nowe obszary znaczeń. Zebrane w pierwszej części teksty dotyczą interpretacji fenomenu muzeów przez literatów-podróżników. Tym samym edycja ukazuje osobno niefikcyjny dyskurs o muzeum – dokumentarny, reportażowy lub wspomnieniowy. Prezentowane tutaj teksty inspirowane są głównie „wielkimi” podróżami na Zachód i Południe. Największe jednak wrażenia wywołują relacje ze Wschodu: Władysława Reymonta z Chełma i Antoniego Słonimskiego z Rosji sowieckiej, pełne energii i emocji, zbliżone przez zawartość faktograficzną do narracji o wartości źródła historycznego.

Część druga ukazuje muzeum w literackich dyskursach od Henryka Sienkiewicza do Jacka Kaczmarskiego, w kolejności według przynależności autorów do określonej formacji pokoleniowej. Są tu znane z kanonu lektur dzieła Henryka Sienkiewicza (*Bez dogmatu*) oraz Stefana Żeromskiego (*Dzieje grzechu* i *Ludzie bezdomni*). Jednak ich zestawienie z innymi utworami tych autorów oraz twórcami im współczesnymi, jak Franciszek Rychnowski, Marian Gawalewicz, Gabriela Zapolska czy Tadeusz Jaroszyński, otwiera nowe możliwości interpretacyjne. Kolejne pokolenie reprezentowane jest przez Andrzeja Struga, Wacława Berenta, Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Marię Jehanne-Wielopolską, Ferdynanda Goetla i Juliana Tuwima. Ostatnią grupę tworzą autorzy, których dokonania literackie rozkwitły po II wojnie światowej: Jarosław Iwaszkiewicz, Andrzej Kuśniewicz, Leopold Buczkowski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Anna Świrszczyńska, Elżbieta Piotrowska, Jan Rostworowski, Tadeusz Różewicz, Wisława Szymborska, Sławomir Mrozek, Witold Dąbrowski, Jerzy Harasymowicz, Jonasz Kofta, Halina Poświatowska i wspomniany Jacek Kaczmarski. W różny sposób wyrażali oni własne doświadczenia totalitaryzmów XX wieku, do czego

---

<sup>2</sup> S. ŻEROMSKI, *O przyszłość Rapperswilu. Towarzystwo Przyjaciół Rapperswilu. Udowodnienie zarzutów poczynionych zarządowi muzealnemu*, Kraków 1911, s. 4.

figura muzeum okazała się idealna. Ten szereg wielkich nazwisk ukazuje ciągłość motywu muzeum w polskiej literaturze, również popularnej, świadomie włączonej do recenzowanej antologii.

W części trzeciej antologia prezentuje myśl dotyczącą kolekcji prywatnych, często jednak w znaczeniu metamuzealnym. Skupienie uwagi, budowanie fabuły za pomocą opisu artefaktu z dawnych epok było tendencją obecną w dziełach wyżej już wymienionych autorów. Należy jedynie tutaj dodać jeszcze dwóch twórców, objętych również antologią, Karola Irzykowskiego i Stefana Grabińskiego. Warto zauważyć fakt, że w gronie występujących w omawianym wyborze autorów znajduje się trzech laureatów Nagrody Nobla i kilku do niej nominowanych (dane te ujawniane są po 50 latach).

Po przeczytaniu wydanych utworów, skrupulatnie opatrzonych przypisami (może nazbyt skrupulatnie?), warto wrócić do obszernego wstępu i ponownie zastanowić się nad zamieszczoną tam interpretacją tekstów, prześledzić literaturę przedmiotu. Odsłonią się wówczas nowe znaczenia i konteksty. W zakresie wyboru można jednak odczuwać subiektywny niedosyt, gdyż można wskazać wiele innych tekstów wpisujących się w założenia antologii. Przykładem może być twórczość poetki Tadeusza Różewicza. W omawianym wyborze otrzymaliśmy tylko klasyczne opowiadanie *Wycieczka do muzeum*. Poezja tego wybitnego twórcy inspirowana malarstwem prezentowanym w muzeach zebrana została przez Małgorzatę Gajak-Toczek<sup>3</sup>, a ugruntowana wypowiedziami poety o znaczeniu muzeów: „To były »moje uniwersytety«”<sup>4</sup>, „pół życia świadomego, pół życia pisarza spędziłem w muzeach sztuki”<sup>5</sup>. Przytaczając te znaczące zdania, należy mieć świadomość ograniczeń antologii, których jej autorka Dorota Kielak zresztą nie ukrywa. Zapleczem badawczym tego wyboru jest ogromny zasób wiedzy biograficzno-literackiej, w całości ukazany w bibliografii podmiotowej i przedmiotowej. Pomocny jest indeks nazwisk, również występujących w aparacie naukowym. Muzeum w omawianym wyborze bardzo często występuje jako termin umowny, a teksty nie odnoszą się do instytucji w dosłownym znaczeniu. Są tu raczej zaprezentowane intersemiotyczne relacje literatury ze starożytnościami, rzeźbą, obrazem, zabytkiem, ale również atmosferą miejsca, ekspozycji. W tym wymiarze warto polskie doświadczenia skonfrontować z osiągnięciami literatury powszechnej. Jednym z ostatnich takich dokonań jest kreacja tureckiego laureata Nagrody Nobla Orhana Pamuka w książce

<sup>3</sup> M. GAJAK-TOCZEK, *Różewicz w ogrodzie sztuk*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2006, Folia Litteraria Polonica 8, s. 355-366.

<sup>4</sup> K. BRAUN, T. RÓŻEWICZ, *Języki teatru*, Wrocław 1988, s. 119.

<sup>5</sup> Cyt. za: M. ŚNIEDZIEWSKA, *Rembrandt śmieje się z Różewicza*, „Rzeczpospolita” z 8.10.2011.

*Muzeum niewinności*. Nie tylko wyimaginował on w fabule własną placówkę, ale zawarł w niej odniesienia do wielu prawdziwych muzeów odwiedzanych na całym świecie<sup>6</sup>. Po sukcesie, jaki odniosła książka, kilka lat temu zbudował i otworzył w Stambule realne muzeum, opisane we wspomnianej powieści. Jeden z najwybitniejszych polskich muzeologów i muzealników Andrzej Rottermund, odnosząc się do muzeum Orhana Pamuka stwierdził, że „atrakcją tego miejsca jest ciągle przekraczanie niewidocznej linii pomiędzy fikcją i rzeczywistością”<sup>7</sup>.

Przykład ten, a także przytoczone we wstępie recenzowanej książki poglądy Filippo Marinettiego („Muzea: cmentarze...”, „muzea: publiczne sypialnie...”), pokazuje, jak ciekawa byłaby analogia literatury powszechnej z muzeum w tle. Tymczasem autorka recenzowanego wyboru Dorota Kielak zapowiada równie interesujące przedsięwzięcie – antologię polskich utworów z przełomu XX i XXI wieku, zawierających literackie akordy muzealne, przytaczając długą listę ich autorów. Oznacza to, że muzea nadal mają swoich orędowników wśród twórców literatury pięknej. Wszak są instytucjami, których celem, oprócz gromadzenia oraz prezentacji zabytków, jest kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej. Muzea powinny pamiętać o tym, że wśród zwiedzających rzesz znajdują się obecni i przyszli twórcy. Wymieńmy jeszcze jedno z zadań, jakie są stawiane przed muzeami, czyli ochrona dóbr kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym. Pamiętajmy, że muzea, nie tylko literackie, są depozytariuszami spuścizn po literatach, często ze związanymi z nimi prawami własności intelektualnej. Są one dobrami o charakterze niematerialnym, a więc związki pomiędzy literaturą a muzeami wychodzą daleko poza motywy literackie. Ukazując te wspólne horyzonty badawcze oraz edytorskie, należy podkreślić doskonałą realizację założeń przyjętych przez wydawcę muzealnej antologii modernizmu.

<sup>6</sup> O. PAMUK, *Muzeum niewinności*, przeł. A. Akbike Sulimowicz, Kraków 2010, s. 698-702.

<sup>7</sup> A. ROTTERMUND, *Muzea – perspektywy*, „Muzealnictwo” 56(2015), s. 8-9.